

MOSTY

Wydaje Haszomer Hacaír w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, czwartek 11 listopada 1948 r.

Nr 130 (252)

NA PALI DZIA

Ku jedności

W ostatnim numerze zamieściliśmy wiadomość o zakończeniu rozmów w sprawie zjednoczenia Biur Światowych trzech partii lewicy syjonistycznej: Haszomer Hacaír, Poalej Syjon (lewicy) i Achdut Awoda. Utworzenie wspólnego, zjednoczonego biura światowego trzech partii jest wstępem do zjednoczenia w poszczególnych krajach diaspory.

Jak wiadomo zjednoczenie lewicy nastąpiło jeszcze przed rokiem w Palestynie. Powstała silna, marksistowska partia — Zjednoczona Partia Robotnicza, która stała się poważnym czynnikiem politycznym i społecznym w Izraelu. W ciągu roku swego istnienia Zjednoczona Partia Robotnicza prowadziła konsekwentną walkę na wszystkich odcinkach walki o społeczne i narodowe wyzwolenie. Tysiące członków partii znalazły się w szeregu Armii Izraela, w walce z agresorami zagrażającymi samodzielnemu Izraelowi. Wszystkim znany jest poważny wkład Zjednoczonej Partii w dzieło obrony, a zwłaszcza w utworzenie i wspaniałą sukcesy „Palmachim” — przodującej, ludowej formacji wojskowej, która obecnie niestety stała się obiektem ataków ze strony koalicji. W polityce zewnętrznej partia występowała bezwzględnie przeciw zakusom imperializmu i domagała się orientacji polityki zagranicznej Izraela na siły postępu ze Zm. Radzieckim na czele. Zjednoczona Partia walczy o ludowo-demokratyczny charakter państwa żydowskiego, wyprowadzając nieubłaganą walkę reakcji faszystowskiej.

Obecnie partii, które utworzyły Zjednoczoną Partię Robotniczą w Izraelu, poręczają się również we wszystkich krajach świata. Fakt ten posiada doniosłe znaczenie zarówno dla ukształtowania życia żydowskiego w diaspory, jak i dla wzmocnienia rewolucji obozu robotniczego w Izraelu.

Konsolidacja marksistowskiego obozu syjonistycznego jest zdrowym objawem w obliczu wielkich zadań, które muszą dziś rozwiązać żydowskie masy pracujące w poszczególnych krajach. Przyczyni się ona do wzmocnienia naszych wysiłków w walce o postęp i demokrację, przeciw imperializmowi i podlegaczom wojennym. Utworzenie jednej, zjednoczonej partii lewicy syjonistycznej wzmocni siłę postępowego obozu w ramach Organizacji Syjonistycznej.

W najbliższym okresie należy oczekiwać konkretnych, organizacyjnych kroków w kierunku realizacji zjednoczenia we wszystkich krajach. Zjednoczenie nastąpi również w Polsce, co posiada dla nas szczególne znaczenie. Do sprawy tej powrócimy też w najbliższym czasie.

W. M.

W KILKU WIERSZACH...

Tel Awiw (Kol. Israel) — Jak oświadczył rzecznik Izraela, w ostatnim czasie przybyły do Transjordanii wielkie ilości broni i materiałów wojskowych. Między innymi Legion Arabski otrzymał jednostki lotnicze, których dotychczas nie posiadał.

Premier Unii Południowo-Afrykańskiej — Malan — sprzecywał stanowisko swojego rządu w sprawie Palestyny. Premier popiera plan podziału i wyraża nadzieję, że dojdzie do porozumienia pomiędzy Arabami a Żydami.

Paryż. — Na zamkniętym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa we wtorek, uzgodniono, że Rada będzie pracować w Paryżu do 16-go grudnia, po czym — po dwutygodniowej przerwie — wznowi posiedzenia z dniem 1 stycznia 1949 r. — w Lake Success.

Egipt prosi o pokój

Anglia usiłuje niedopuszczyć do porozumienia

Tel-Awiw (Kol. Israel) — W Paryżu krąży pogłoski o rozpoczęciu rokowań pokojowych między Arabami a Żydami.

Dr Bunche oraz gen. Riley zaprzeczili wiadomości jakoby usiłował skłonić Arabów do rokowań pokojowych. Dr Bunche nie zaprzecza natomiast, że Żydzi są w Palestynie panującą sytuacją militarnej.

Minister Szertok przybył drogą lotniczą do Paryża.

Chicago. — Korespondent „New York Times” twierdzi, że przedstawiciel Izraela w USA, Epstein, oświadczył w Chicago iż przed kilkoma dniami jeden z największych krajów arabskich zaproponował państwu żydowskiemu rozpoczęcie rokowań pokojowych na „dość konkretnej i obiektywnej podstawie”.

Paryż. Szereg dzienników paryskich donosi — pomimo parokrotnych zaprzeczeń żydowskich, iż w Genewie i w Paryżu odbywają się rozmowy żydowsko-egipskie drogą bezpośrednich rokowań. Potwierdzenia tych wiadomości dopatruje się prasa w powrotnym przyjeździe do Paryża ministra spraw zagranicznych Izraela, Szertoka. Według „Liberation” Egipt domaga się częściej okręgu Gaza, rezygnując natomiast z Negewu i odszkodowań wojennych.

NOWY JORK. Rzecznik Izraela w USA oświadczył, iż Wielka Brytania nie chce dopuścić do bezpośrednich rokowań między Arabami a Żydami w sprawie Palestyny, gdyż obawia się, że osiągnięte między nimi porozumienie mogło by nie uwzględniać w dostatecznej mierze jej interesów w tym kraju.

Rzecznik zaznaczył, że w Paryżu podejmowane są obecnie pewne kroki celem nawiązania bezpośrednich rokowań między Żydami i Arabami, ale do tychczas rokowania takie jeszcze się nie toczą. Podkreślił on jednocześnie, że przyjęcie w Radzie Bezpieczeństwa rezolucji brytyjsko-chińskiej, zalecającej wycofanie wojsk żydowskich z Negewu, nie przyczynia się do ułatwienia bezpośrednich rokowań między Żydami i Arabami.

Nowe wezwanie do pokoju

Rada Bezpieczeństwa obraduje przy drzwiach zamkniętych

PARYŻ — Rada Bezpieczeństwa zebrała się we wtorek na zamkniętym posiedzeniu celem zapoznania się z planem rozjemcy ONZ w Palestynie — Bunche’a rozpoczęcia bezpośrednich rokowań pomiędzy Arabami i Żydami. Bunche oświadczył niedawno, że należy zastąpić tymczasowy rozejm bardziej trwałym porozumieniem, zawartym w ramach ONZ.

Rada rozpatrzyła również sprawozdanie szefa grupy obserwatorów ONZ w Palestynie — generała Rileya na temat obecnej sytuacji w tym kraju.

PARYŻ — Rada Bezpieczeństwa, która na zamkniętym posiedzeniu zapoznana się z projektem rezolucji, opracowanym przez rozjemcę ONZ w Palestynie, podała następnie ten projekt do wiadomości publicznej.

Tekst projektu rezolucji jest następujący: „Rada Bezpieczeństwa postanowiwszy 15 lipca 1948 r., że rozejm w Palestynie powinien pozostać w mocy zgodnie z uchwałą Rady z tego dnia oraz decyzją z 29 maja, jak długo nie osiągnie się pokojowego rozwiązania sytuacji w Palestynie, uznawszy w tej spr-

awie że rozejm, jakkolwiek o nieokreślonym czasie trwania, stanowi pierwszy krok w wysiłkach przywrócenia pokoju w Palestynie oraz, że przejście z rozejmu do ostatecznego zakończenia działań wojennych stanowi nieodzowny warunek pokojowego rozstrzygnięcia podstawowych zagadnień politycznych, pragnąc umożliwić jaknajszysze doprowadzenie do zakończenia działań wojennych oraz biorąc pod uwagę, że uchwała z 15 lipca stwierdza, iż sytuacja w Palestynie stanowi groźbę dla pokoju w sensie art. 39 Karty ONZ

Z ostatniej chwili

Dr BUNCHE ZGŁASZA DYMISJĘ

Tel Awiw. (Obsł. wł.) Pełniący obowiązki rozjemcy z ramienia ONZ dla spraw Palestyny dr Ralph Bunche złożył na ręce generalnego sekretarza

ONZ Trygve Lie prośbę o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska.

Blizsze szczegóły ani też motywy zgłoszonej dymisji nie są dotąd znane.

Pierwsze oszustwo Trumana po wyborach

NOWY JORK. (B.S.) Wbrew poprzednim dyrektywom Trumana delegacja Stanów Zjednoczonych w Paryżu poparła rezolucję Rady Bezpieczeństwa grożącą sankcjami państwu Izraela. Ogólną uwagę skupiło się na zagadnieniu, czy decyzja Marshalla powzięta została za wiedzą i zgodą Trumana. Odpowiedź na to pytanie, niezależnie od znaczenia jakie posiadać będzie dla przyszłego rozwoju kwestii palestyńskiej, będzie pierwszą po wyborach wskazówką, jak dalece Truman ma zamiar realizować swoje obietnice wyborcze.

Na podstawie wiadomości, nadeszłych z Paryża do Waszyngtonu i komentarzy prasy miejscowej niesposób wytworzyć sobie dokładnego obrazu sytuacji. Rzecznik delegacji amerykańskiej w Paryżu oświadczył, że stanowisko USA zostało uzgodnione z wiceministrem Lovettem, ale odmówił wyjaśnień, czy Lovett działał w porozumieniu z Trumanem. „New York Star” wierdzi, że Truman nie był powiadomiony ani o poprawce amerykańskiej do rezolucji brytyjsko-chińskiej, ani o przemówieniu Jessupa na Radzie Bezpieczeństwa, w którym zaproponował on ultimatum pod adresem Izraela. Brak jakiegokolwiek komunikatu oficjalnego Białego Domu w tej sprawie, sam Truman także zachowuje kompletne milczenie.

Z wytworzonej sytuacji wyłaniają się

dwie możliwości: 1. że Truman aprobuje w całej rozciągłości politykę Marshalla, wprowadzając uprzednio w błąd opinię publiczną wyłącznie dla celów wyborczych i 2. że prezydent jest przeciwny tej polityce, ale uważa, iż nie może sobie pozwolić na udzielenie dymisji Marshallowi.

Jest rzeczą oczywistą, że poprawka USA w niczym zasadniczo nie zmienia rezolucji brytyjsko-chińskiej. Podlegać może dyskusji, czy zastąpienie art. 41 rozdziałem 7 łagodzi czy też zaostrza pierwotny projekt. Podczas gdy art. 41 przewiduje sankcje gospodarcze rozdział 7 z jednej strony umożliwia, co prawda, nie uciekanie się do sankcji, ale z drugiej pozwala na zastosowanie nie tylko gospodarczych, ale i wojskowych sankcji.

Mandat udzielony Trumanowi w ostatnich wyborach, nie pozostawia wątpliwości, że naród amerykański stoi na gruncie listopadowej rezolucji ONZ t. zn. domaga się przyznania Izraelowi prowincji Negew. Wynika stąd, że bez względu na to, czy decyzja Marshalla zapadła za wiedzą, czy też bez zgody Trumana, oraz bez względu na to jak będzie interpretowana poprawka USA do rezolucji brytyjsko-chińskiej — poparcie, udzielone jej przez delegację USA, jest sprzeczne z mandatem otrzymanym przez Trumana od narodu amerykańskiego. Na takim stanowisku stanął „Daily Worker”, który określił w

piątek przyjęcie tej rezolucji przez Radę Bezpieczeństwa, jako „pierwsze złamanie obietnicy” przez Trumana. Stanowisko to, wyrażone w sposób bardziej ogólny, podziela również „New York Post”. Naczelny redaktor tego dziennika w dymisji Marshalla dopatruje się wyjścia z sytuacji. Wzywa on Trumana, by nie czekał do 20 stycznia to znaczy do dnia w którym rozpoczyna on swoją drugą kadencję, na rezygnację Marshalla, lecz natychmiast poprosił go o ustąpienie zajmowanego stanowiska. W pewnych kołach sądzi, że możliwa jest wcześniejsza rezygnacja Marshalla. Kola te opierają się na pogłoskach, jakoby Marshall miał powrócić do USA już w połowie listopada.

Posel z ramienia amerykańskiej partii pracy, Vitto Marc Antonio, wezwał we czwartek Trumana do zmiany składu delegacji amerykańskiej do ONZ, oświadczając, że Departament Stanu postąpił wbrew życzeniu narodu amerykańskiego i że nadszedł czas, aby Truman użył powierzonej mu przez naród władzy.

Według sformułowania „Daily Worker” problem, który powstał w związku ze stanowiskiem zajętym przez delegację amerykańską na ONZ przedstawia się w sposób następujący: Czy Truman zdezawuuje antyżydowską politykę swych przedstawicieli w ONZ i wykaże się intencją dotrzymania swych zobowiązań wyborczych?

J. WASZYC (Tel-Awiw)

W obozie wroga po klęsce

Radość w Ammanie

Klęska egipskich wojsk w Negewie nie wywołała wielkiego żalu w stolicach państw arabskich. Odwrotnie, polityczne koła arabskie wyrażają ukrytą radość w związku z klęską Egiptu, pretendującego do hegemonii w świecie arabskim. Ze względów prestiżowych Egipcjanie nie mogli prosić o pomoc. Państwa arabskie zaś nie spieszyły z jej udzieleniem.

Największą radość ogarnęła oczywiście Amman. Klęska Egipcjan nastąpiła w okresie, gdy Abdulla był zmuszony ulec presji Kairu i pogodzić się z faktem uznania swego „rywala” przez 5 państw arabskich.

Radio Ramalla nie zrezygnowało z okazji „drażnienia” rządzących w Egipcie, wysuwając argumenty tego rodzaju: „Dlaczego Egipt nie korzysta z faktu, że „Żydzi naruszają rozejm” i nie kończy raz na zawsze porachunków z nimi? Jeżeli weźmiemy pod uwagę stosunek sił między armiami Egiptu i Izraela, ich uzbrojenie oraz stosunek liczebności ludności obu państw — nie może być żadnych wątpliwości co do tego, kto zwycięży”.

Inne państwa arabskie również dołączyły swój głos, zadając pytania: „Dlaczego nie zrealizowano pogroźek o likwidacji syjonizmu? Dlaczego przynajmniej nie udzielono pomocy Egipcjanom?”

Jednakże Abdulla i Glubb Pasza nie ograniczyli się do sztychli słów i wysłali swoje wojska do trójkąta Bet-Lechem — Bet-Gowrin. Władcy tego okręgu gotowi są uznać zwierzchnictwo Abdulli. Burmistrz Hebronu, który niedawno odwiedził Kair, gdzie wyraził wierność Farukowi, przybył do Ammanu i upoważnił Abdullę do przejęcia władzy w jego mieście. Nawet Dżamal Husseini rychło złożył oświadczenie, iż jego „rząd” nie sprzeciwia się włączeniu Palestyny do Transjordanii.

I coż dalej?

Militarna klęska egipskiej reakcji umniejszyła w dużej mierze znaczenie Negewu jako atutu w sporze Egiptu z W. Brytanią — atutu, stanowiącego najpoważniejszy czynnik, który nakazywał rządowi egipskiemu utrzymanie Negewu.

Porządek dzienny obrad Ligi Arabskiej obejmuje wiele spraw, jak: uznanie „Wszelchpałes tyńskiego Rządu Arabskiego”, finansowe poparcie dla tego rządu, linia polityczna Ligi na sesji ONZ, sprawy uchodźców, zagadnienia ekonomiczne, sprawa Libii etc.

Nie można przypuszczać, iż rządy państw arabskich uniewaznią uchwałę o uznaniu „rządu” Muftiego. Jednakże mogą one zahamować jego rozwój, co znajdzie swój wyraz w poparciu finansowym dla tego rządu, jeżeli będzie ono w ogóle udzielone. Minister finansów „rządu” Muftiego zażądał 50 milionów funtów, podczas gdy Dżamal Husseini wymienił przez skromność sumę 5 milionów funtów.

Przedstawiciele państw arabskich na sesji ONZ prowadzą głównie politykę kunktatorską, ludząc się nadzieją, że po wyborach w USA, ich szanse wzrosną. Jednocześnie delegacje państw arabskich snują różne plany. Syria mówi o rozwiązaniu kwestii palestyńskiej przy użyciu siły oraz proponuje przejście do kontrofensywy. Liban mówi o „porozumieniu żydowsko-arabskim”, oczywiście pod panowaniem arabskim.

Te różne punkty widzenia mają swoje uzasadnienie w dyskusji, prowadzonej również w łonie reakcji arabskiej. Jeden odłam tego obozu wierzy w możliwość zwycięstwa militarnego (Irak informuje, że mobilizuje 40.000 osób pod broń). Inny odłam zaś odczuwa zmęczenie wojną i szuka drogi dla rozwiązania pokojowego (jak np. polityk egipski — Sidki Pasza, który otwarcie wypowiada się przeciwko wojnie). Wśród narodów arabskich wzrasta ferment i protest przeciwko narzuconej im wojnie. Ten ferment wywiera presję na rządy arabskie, które jednakże nie wiedzą dotychczas jak wycofać się z honorem.

Kanał Suezki

Prasa egipska z entuzjazmem pisała: „Wspaniałe sukcesy wojsk egipskich w Palestynie przekonały cały świat, że armia egipska jest w stanie obronić Kanał Suezki i że nie wytworzy się w nim próżnia w wypadku wycofania się W. Brytanii.”

„Dzień kolonizacji” Uroczystości w osiedlu Gan-Szmuel

Tel-Awiw, (obsł. wł.) — W związku z obchodem „Dnia Kolonizacji” w osiedlu Gan-Szmuel, odbyła się uroczystość, w której uczestniczyło ponad 3.000 osób, z nich około 2.000 żołnierzy oraz zaproszeni goście, m. in.: Generalny Konsul R. P. Rafał Loc oraz wyżsi oficerowie armii Izraela.

Po części oficjalnej odbył się bogaty program artystyczny. Członkowie kibucu wykonali nowoczesne palestyńskie tańce ludowe przy dźwiękach orkiestry, złożonej z młodzieży kibucowej.

Po porażce armii Egiptu, koła zbliżone do Bevina w łonie reakcji egipskiej, uważają obecnie za stosowne wznowienie pertraktacji z Anglią. Poseł Egiptu w Londynie wznowił pertraktacje z brytyjskim ministerstwem spraw zagranicznych w sprawie zmian dotyczących układu z 1936 roku o Sudanie. Również w Iraku niektórzy ministrowie z probrzytyjskiej grupy wrócili do rządu po przeprowadzeniu pewnych zmian w gabinecie.

Arabskie koła rządzące nigdy nie ustosunkowały się do kwestii uchodźców, (którą same spowodowały) jak do zagadnienia arabsko-narodowego lub humanitarne. Koła te postugiwały się tą kwestią, jako środkiem, który miał im przynieść sympatię opinii światowej lub też dopomóc w utrzymaniu dolarowej pomocy. Sumy pieniężne wydane przez Ligę Arabską na rzecz uchodźców arabskich — były minimalne. Główny ciężar poniosły państwa arabskie zajmujące się uchodźcami, a szczególnie Liban i Transjordania. (W Transjordanii przypada 1

uchodźca na 3—4 mieszkańców). Rząd egipski zarobił nieźle na sprzedaży ONZ namiotów dla uchodźców.

Taktyka odwlekania rozwiązania politycznego, którą Liga Arabska uchwaliła, idąc za radą jej anglosaskich przyjaciół, spowodowała również odroczenie rozwiązania kwestii uchodźców arabskich. Lecz w międzyczasie sytuacja uchodźców arabskich stała się trudniejszą, wywołując nacisk na te państwa, które przyjęły uchodźców, szczególnie na Liban. Rzecznicy Libanu oświadczyli, iż Liban ma odrębne stanowisko w kwestii uchodźców i że konieczna jest inicjatywa arabska, gdyż nie można czekać na pomoc ONZ w tej sprawie.

Prasa libańska ujawnia, że uchodźcy umierają z głodu, epidemii i zimna. Uchodźcy zaczęli posyłać protestacyjne depechy przeciwko odroczeniu rozwiązania ich kwestii. Rządzące koła arabskie usiłują skierować ten ferment na tory wojny i mobilizacji — lecz bez skutku.

W. Brytania uzbraja nadal Arabów

Paryż, (obsł. wł.) — W tutejszych kołach zwraca się uwagę na fakt dalszych dostaw wojskowych z Wielkiej Brytanii do Transjordanii. Dostawy te są przewożone na samolotach brytyjskich. Autorytatywne źródła podają następujące szczegóły w tej sprawie: transportowe samoloty brytyjskie regularnie odlatają z bazy położonej w strefie Kanału Sueskiego i lądują na lotnisku brytyjskim w okolicy Ammanu. Samoloty te są zaopatrzone głównie w amunicję. Skrzynie są oznaczone adresem brytyjskich wojsk lotniczych. Powszechnie wiadomo jednak, że te dostawy nie są przeznaczane dla brytyjskich wojsk. Dotychczas sprowadzono tą drogą wielkie ilości amunicji zarówno dla lekkiej jak i ciężkiej broni. Oskarżenie pod adresem Wielkiej Brytanii w związku z dostawą broni dla Transjordanii opiera się szczególnie na fakcie, iż znaleziono sporo skrzyń

amunicji dla 25-cio funtowych i 42-calowych dział, które jak wiadomo nie są używane przez lotnictwo brytyjskie w Transjordanii.

Oprócz wyżej wspomnianych dostaw drogą lotniczą, z kanału Sueskiego odpłynęły co najmniej 4 okręty z amunicją i bronią w drodze do Akaby, skąd transporty zostały odesłane do Transjordanii.

Jak donoszą, te transporty stanowią jedynie część szerokiego planu dostaw wojskowych dla Legionu Arabskiego. Jak wiadomo w ostatnim czasie Wielka Brytania prawie zupełnie przerwała dostawy wojskowe dla Legionu Arabskiego, co w dużej mierze wpłynęło na osłabienie wpływu Transjordanii w łonie Ligi Arabskiej. Obecnie dostawy wojskowe dla wojska Abdulli zostały wznowione na szeroką skalę.

Co potrafią żołdacy J.K. Mości

Berlin, (Telepress) — Wśród uchodźców żydowskich, przebywających w obozach dla przesiedlonych w Niemczech, dał się ostatnio zauważyć wzmoczony ruch emigracyjny do Palestyny. Uchodźcy ci porzucili wszelkie oferty emigracyjne, nadesłane im przez różnego rodzaju organizacje „charytatywne”. Woła przebywać w obozach dla przesiedlonych, do chwili ich emigracji do Palestyny. Tendencja powyższa nie podobała się An-

glikom, którzy zainterweniowali w Amerykańskim Zarządzie Wojskowym celem wstrzymania wyjazdu Żydów do Palestyny. Na skutek tej interwencji, Amerykański Zarząd Wojskowy w Niemczech wydał ostatnio zarządzenie, że o ile przesiedleńcy narodowości żydowskiej, przebywający w obozie w Zeilsheim koło Frankfurtu przedostawiać się będą rozkazowi opuszczenia obozu do 15 listopada, „zostaną usunięci siłą”.

Nowy regulamin armii Izraela

Tel-Awiw, (obsł. wł.) — Z dnem 1-go listopada został wprowadzony nowy regulamin wojskowy opracowany przez komisję, złożoną z przedstawicieli wszystkich partii.

Jakie zmiany wprowadza nowy regulamin?

Salutowanie obowiązuje jedynie w czasie pełnienia obowiązków służbowych. Należy salutować również nie nosząc okrycia na głowie. Jadalnie będą oddzielne dla żołnierzy i oficerów, lecz wyżynienie identyczne. Na froncie odżywają się wszyscy z jednej kuchni. Mundury żołnierzy i oficerów są szyte z tego samego materiału. Pod tym wzglę-

dem Cwa Hagana wyróżnia się od innych armii. Wszystkich wojskowych obowiązuje codzienne gołenie, oprócz osób religijnych. Sprzedaż alkoholu w kantynach oraz gra w karty jest zakazana.

Przygotowuje się projekt ustawy zakazującej osobom cywilnym noszenia munduru lub jego części. Artylerzy otrzymali od Sztabu Armii zezwolenie na noszenie czarnych beretów. Zająd również niektóre zmiany w umundurowaniu marynarzy i lotników. Nie ustalono jeszcze rang dla korespondentów wojennych i lekarzy.

Okręgowa Konferencja

Zjednoczonej Partii Robotniczej

Tel-Awiw, (obsł. wł.) — W kibucu Nir-Dawid odbyła się okręgowa konferencja Zjednoczonej Partii Robotniczej, w której wzięli udział liczni członkowie kibuców Chof-Bah, Bet-Alfa, Nir-Dawid, Mesilot i Reszafim. Z ramienia C. K. partii uczestniczyli tow. M. Peret i J. Ben-Aharon.

Po zagałaniu konferencji przez J. Friedmanna, M. Peret wygłosił referat, w którym zanalizował sytuację wewnętrzną w Izraelu. Mówca podkreślił, iż walka o ludowy charakter armii jest jednocześnie walką o oblicze państwa Izraela.

J. Ben-Aharon omówił zagadnienia Izraela na tle sytuacji międzynarodowej. Mówca oświadczył m. in.: „Jesteśmy pod wrażeniem zaciepki walki klasy robotniczej we Francji, gdzie rząd kierowany przez „socjalistów” nakazuje strzelać do strajkujących robotników”. Mówca stwierdził, że imperializm zaktywizował swą walkę przeciwko klasie robotniczej. Państwo Izrael nie jest odizolowane od tych zjawisk.

J. Ben-Aharon zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo grożące ruchowi robotniczemu Izraela w związku z linią polityczną większości rządowej.

DZIERŻONIÓW

Sala Stronnicwa Ludowego

W piątek

12 listopada godz. 18

ref. tow. N. Sztrachman

ŚWIDNICA

Sala Żyd. Domu Kultury

Plac Ludowy 3

W sobotę, 13 listopada

ref. tow. A. Poznański

WROCLAW

Teatr Lalki i Aktora

Rzeźnicza 12

W niedzielę, 14 listopada

ref. tow. P. Sztern

Akademia poświęcona dwuleciu

„Mostów”

W programie referat n.i.

„W walce o syjonizm, socjalizm i braterstwo narodów”

oraz rewia p.i.

„Prosto z Mostów”

w wykonaniu zespołu pod kierownictwem

J. GRICZMANA

SZTANDAR IZRAELA ZATWIERDZONY PRZEZ RADĘ PAŃSTWA

TEL AWIW (obsł. wł.). Swego czasu podaliśmy projekt sztandaru i herbu Izraela, wniesiony przez komisję ekspertów na zatwierdzenie do Rady Państwa. Rada Państwa zatwierdziła projekt sztandaru, odrzuciła jednak projekt herbu, ponieważ szczegóły zawarte w nim nie mogą być uważane za symbol Izraela.

WE WRZEŚNIU DO IZRAELA PRZYBYŁO 3500 OSÓB Z OBOZÓW D. P. W AMERYKAŃSKIEJ STREFIE NIEMIEC

MONACHIUM (Ita). Podano tu do wiadomości, że we wrześniu rb. do Izraela przybyło 3.483 osób z obozów D. P. w amerykańskiej strefie Niemiec. Do Izraela przybyli prócz tego w miesiącu tym imigranci z 19 innych krajów.

GRÓB RACHELI USZKODZONY POCISKIEM ARMATNIM

JEROZOLIMA (Obsł. wł.) Jak oświadczył belgijski obserwator z ONZ po powrocie z Betleem, grób Racheli, znajdujący się w pobliżu tego miasta został trafiony pociskiem armatnim i częściowo zniszczony. Pocisk pochodzi z baterii arabskiej i rozerwał się w pobliżu linii żydowskich.

MOUNTBATTEN DOWÓDCĄ NA MORZU ŚRÓDZIEMNYM

LONDYN. — Lord Mountbatten, małżonek brytyjskiej następczyni tronu, udał się na Malte celem objęcia dowództwa nad pierwszą brytyjską flotyllą krążowników, stacjonowaną na morzu Śródziemnym.

OŚWIADCZENIE PAUDIT NEHRU

PARYŻ, (Obsł. wł.). Na konferencji prasowej wystąpił premier Hindustanu, który oświadczył m. in., że Arabowie winni zająć bardziej kompromisowe stanowisko, a mianowicie, uznać Izrael i nawiązać z nim kontakt gospodarczy. Na zapytanie dziennikarzy, czy chciałby być pośrednikiem między Arabami i Żydami, Nehru odpowiedział: „Nie, wicie przecież jaki jest los rozjemców”.

Z Cypru donoszą o nowym, niesłychanym wypadku zęcania się brytyjskich żandarmów nad imigrantami żydowskimi. Wiadomość brzmi: W ostatnich dniach grupa 50 imigrantów żydowskich próbowała wpaść przez morze dostać się do okrętu, by wyostać się do Izraela. Zostali zauważeni przez brytyjskich strażników, którzy wkrótce schwytały ich. Brutalni żołdacy zęcali się w okrutny sposób nad „swymi” więźniami, klując ich bagnietami! Następnie pozostawili wszystkich bez wszelkiej odzieży przez całą noc. Dwóch imigrantów rannych od ciosów rozbawionych Anglików, zostało przewiezionych do szpitala.

Jak widzimy, pacholkiwie angielskiego imperializmu, wiernie naśladowa najhambiejsze wzory hitlerizmu. Stąd też zrozumiałym się staje podana w ostatnim naszym numerze wiadomość o wypuszczeniu ostatnich jeńców niemieckich, znajdujących się na Cyprze. Wiadomo — swój do swego... A w tym samym czasie Żydzi, którzy przeszli całą gehennę ostatniej wojny, są nieludzko dręczeni przez naśladowców Goebbelsa.

Ostatni bestialski czyn Anglików na Cyprze winien zmobilizować całą postepową opinię w świecie, celem likwidacji bezprawnego wzięcia i umożliwienia tularczom powrotu do ich własnej, wolnej ojczyzny.

Druga strona medalu...

Prawosławny patriarcha Aleksandrii Christophoros wystosował do prez. Trumanu depezę, w której gratuluje mu zwycięstwa wyborczego, a następnie występuje jako „przedstawiciel Pana Boga”, grożąc w jego imieniu: „Polityka amerykańska w Palestynie powinna być odtąd bardziej chrześcijańska, aby nie narazić się na przekleństwo, które jest nieuchronne w wypadku oddania miejsc świętych w ręce żydowskie”.

Dr Bunche i gen. Riley są niezwykle wrażliwi na punkcie swojej „bezstronności”. Choć uchronić się od zarzutów sprzymiania „którejkolwiek ze stron” pośpieszyli oni zdementować pogłoski, jakoby radzili Arabom podjęcie rokowań pokojowych z Żydami, ponieważ ostatnie walki w Negewie i Galilei wykazały, że Arabowie nie mają żadnych szans na polu boju.

Równocześnie jednak, odpowiadając na pytania, dr Bunche i gen. Riley oświadczyli: „Nie przeczymy, że Żydzi są obecnie panami sytuacji wojskowej w Palestynie”.

Rezolucja Plenum CKŻP w sprawie Kongresu Żydowskiego w Montreux

Plenum Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, po wysłuchaniu sprawozdania delegacji na drugą sesję Światowego Kongresu Żydowskiego w Montreux, stwierdza:

1. Pozytywne znaczenie faktu, że dzięki naciskowi wszystkich szczytów i konsekwentnie demokratycznych delegatów Kongresu napędzającego dążenia odwrócić imperializm niemieckiego i stanął na stanowisku nienaruszalności granic zachodnich Polski.

2) W wystąpieniach delegacji polskiej znalazła wyraz teza, że los narodu żydowskiego jest nierozdzielnie związany z potęgą i przeważającą siłą obozu antyimperialistycznego i na nim powinna opierać się orientacja i linia polityczna Światowego Kongresu Żydowskiego. Delegacja nasza słusznie zwalczała z trybuną kongresowej reakcyjnej teorii obecnego kierownictwa Światowego Kongresu Żydowskiego o neutralności narodu żydowskiego wobec walki między obozem faszystów i wojny a siłami postępu i pokoju, na które powinien orientować się naród żydowski.

Delegacja nasza, występująca jednolicie na sesji, podkreśliła decydującą rolę państw ludowej demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele w walce o trwały pokój i wspólną pracę międzynarodową przeciwko anglosaskiej, imperialistycznej hecy wojennej.

3) Delegacja w odpowiedni sposób spularyzowała na sesji Kongresu historyczne osiągnięcia ludności żydowskiej we wszystkich dziedzinach życia w ludowo-demokratycznej Polsce, które stały się możliwe dzięki kolosalnej pomocy i przychylnemu stosunkowi się demokratycznego rządu polskiego.

Fakt odwołania pomnika Bojowników Getta 19 kwietnia 1948 r. w obecności ponad 20.000 Żydów z udziałem dużej liczby gości zagranicznych, wydatnie przyczynił się do tego, że większość delegatów i mówców, występujących na Kongresie z najwyższym uznaniem wyrażała się o skupisku żydowskim w Polsce i o Nowej Polsce.

4) Delegacja polska przyczyniła się do utworzenia w Ionie Kongresu, postępowego, demokratycznego skrzydła, składającego się z przedstawicieli krajów ludowej demokracji oraz konsekwentnie demokratycznych i lewicowo-sjonistycznych delegatów innych krajów.

Delegacji udało się skoordynować ich działalność na Kongresie i w Komisjach na bazie zdecydowanego programu antyimperialistycznego, oraz wspólnej walki o demokratyzację Kongresu, w szczególności jego kierowniczych organów.

5) Jednakże, pomimo pozytywnego wkładu w pracę Kongresu delegacja nasza popełniła szereg błędów natury taktyczno-politycznej, które ułatwiają reakcyjnym, prawicowo-sjonistycznym i prawicowo-socjalistycznym elementom kierownictwa Kongresu przeprowadzenie ich planów, które zdecydowały o wynikach oraz dalszej linii Światowego Kongresu Żydowskiego.

6) Do najważniejszych błędów zaliczyć należy:

a) fakt, że nie została zgłoszona i poddana pod głosowanie odrębna rezolucja polityczna całego obozu lewicy (zarówno syjonistycznej i niesyjonistycznej). Rezolucja taka jasno i niedwuznacznie przeprowadziłaby linię podziału między lewicą a elementami reakcyjnymi i oportunistycznymi na Kongresie oraz wyraźnie scharakteryzowałaby politykę anglosaskiego imperializmu, ostro napiętnowałaby „neutralizm” i skierowałaby orientację Kongresu na siły demokracji i pokoju.

b) Zamiast faktycznego poparcia niewyraźnej i mętnej deklaracji o państwie Izrael należało zgłosić i poddać pod głosowanie odrębną rezolucję całego obozu lewicy demokratycznej o sytuacji w Izraelu. W rezolucji takiej należało wypunktować szkodliwą rolę angielskiego i amerykańskiego imperializmu i ich dążenia, zmierzające do rewizji uchwały ONZ z 29 listopada ub. r., która przyjęta została dzięki inicjatywie Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

c) Błędem było niewniesienie oddzielnej listy kandydatów do organów kierownictwa Żydowskiego Kongresu Światowego, obejmujące takich przedstawicieli skupisk żydowskich i organizacji, którzy by dali gwarancję demokratyzacji Żydowskiego Kongresu Światowego i zmiany jego dotychczasowego fałszywego nastawienia politycznego.

7) Źródło tych błędów widzi Komitet Centralny w tym, że delegacja nasza na drugą sesję nie doceniła własnej siły i sił postępowych elementów co było skutkiem niedocenienia wzrostu sił obozu antyfascystowskiego, jako decydującego czynnika w stosunkach międzynarodowych. Drugim źródłem błędów było dążenie delegacji na Kongres do jedności narodowej za wszelką cenę, nawet za cenę niedopuszczalnych kompromisów ideologicznych, które wnoszowały błędne nastawienie zasadnicze delegacji. Niewniesienie oddzielnych rezolucji utrudniło mobilizację poza obrębem Kongresu żydowskich mas ludowych w różnych krajach, wokół hasła postępowo-demokratycznego skrzydła w celu radykalnej zmiany dotychczasowego fałszywego nastawienia Światowego Kongresu Żydowskiego i jego kierownictwa.

8) W rezultacie drugiej sesji charakter Światowego Kongresu Żydowskiego nie zmienił się i tkwi on nadal na starych, fałszywych

pozyjach. Znalazło to również wyraz w nie-demokratycznym składzie Egzekutywy. Tak np. w Europejskiej Egzekutywie Żydzi angielscy reprezentowani są przez 9 delegatów a Żydzi rumuńscy przez dwóch.

Lewicowo-demokratyczne skrzydło pozbawione zostało faktycznie wpływu na skład Egzekutywy Światowej i Rady Generalnej. Przy tym jaskrawy wyraz znalazła stosowana wobec przedstawicieli postępowych organizacji demokratycznych w Ameryce polityka dyskryminacyjna.

Oficjalni przywódcy Żydowskiego Kongresu Światowego również w tej sprawie solidaryzowali się z amerykańskimi politykami z pod znaku Marshalla, którzy stali na czele anty-radzieckich, anty-demokratycznych i anty-ludowych elementów wśród części delegatów na Kongresie.

9) Krytyczne i samokrytyczne oświetlenie błędów przy jednoczesnym wypukleniu momentów pozytywnych działalności naszej delegacji powinno stać się punktem wyjścia dla szerokiej akcji mobilizacyjnej wśród ludności żydowskiej w Polsce, celem wyjaśnienia wszystkich problemów, które omawiane były na Kongresie i kontynuowania walki przeciwko anglosaskim imperialistycznym podżegaczom wojennym i szantażowi wojennemu, dla mobilizacji najszerszych żydowskich mas ludowych i związania ich z potężnym obozem pokoju i postępu, z krajami demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele.

Rezolucja w sprawie Konferencji kultury

1. Plenum CKŻP po wysłuchaniu sprawozdania z przebiegu Europejskiej Konferencji Kultury Żydowskiej i udziału w niej delegacji polskiej, wyraża zadowolenie z osiągniętych rezultatów i uznanie delegacji polskiej zarówno za aktywny udział w pracach Konferencji, jak i poszczególnych jej komisjach.

2. Konferencja Kultury w Paryżu była jaskrawym wyrazem dążeń wszystkich postępowych działaczy kultury żydowskiej w Europie, bez różnicy przynależności partyjnej, do połączenia ich wysiłków dla odbudowy zniszczonych pozycji kultury żydowskiej w krajach, które uciepły podczas okupacji hitlerowskiej, dla jeszcze szerszego rozwoju twórczej działalności kulturalnej ludności żydowskiej we wszystkich krajach.

3. Uczestnicy Konferencji przejęli głęboką wiarę w siły żydowskiej mas ludowych, które w ruchach oporu Europy Wschodniej i Zachodniej zbrojnie przeciwstawiły się hitlerowskiemu barbarzyństwu, kategorycznie potępili propagatorów rezygnacji, defetyzmu i izolacji gettowej, ich niewiarę w możliwość odbudowania żydowskich ośrodków kultury — nosicieli marshallowsko-bevinowskiej ideologii w żydowskim środowisku kultury.

Konferencja stwierdziła, że podstawowym zadaniem żydowskich działaczy kultury jest pielęgnowanie żydowskich tradycji bojowych dla wzmocnienia oporu wobec wrogów naszego narodu.

4. Konferencja kategorycznie stwierdziła, że spór językowy (żydowski czy hebrajski) nie może i nie powinien dzielić żydowskich działaczy kultury, że w szeregach żydowskiego frontu kultury powinni się znaleźć wszyscy bez wyjątku, którzy widzą gwarancję w rozwoju naszej kultury, w zwycięstwie sił demokracji i pokoju, ze Związkiem Radzieckim na czele, nad siłami anglosaskiej reakcji. Dlatego Konferencja jednomyślnie wyraziła swą pełną solidarność z masami żydowskimi w Izraelu, które walczą o pełną niepodległość kraju i pragną najszerzej współpracować z postępowymi żydowskimi działaczami kultury w Izraelu, którzy stoją wiernie w jednym szeregu bojowym z narodem.

5. Dzięki zrozumieniu i współpracy delegatów poszczególnych organizacji kultury, Konferencja osiągnęła znaczne rezultaty w opracowaniu jednolitego planu we wszystkich dziedzinach żydowskiej działalności kulturalnej, który winien służyć jako baza dla działalności utworzonej w Paryżu Federacji Kultury w Europie.

6. Europejska Konferencja Kultury kategorycznie potępiała dywersantów i rozbijaczy jednolitego frontu kultury-żydowskiej — reakcyjnych, wrogich ludowi polityków spod znaku „Vorwertsu” i CIKO i ich agentów w Europie — grupę izolowanych, oderwanych od środowiska masowego inteligentów.

Jednocześnie Plenum CKŻP stwierdza, że: 1) Komitet Organizacyjny Konferencji Kultury popełnił kardynalny błąd, przez to, że w odpowiednim czasie nie nawiązał kontaktu z najpoważniejszym, twórczym kolektywem żydowskich działaczy kultury w Związku Radzieckim i tym samym uniemożliwił ich ścisłą współpracę zarówno przy przygotowaniu, jak i przeprowadzeniu Konferencji.

2) Nie poczyniono odpowiednich kroków dla umożliwienia udziału w Konferencji przedstawicielom organizacji kultury żydowskiej z Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier i szeregu innych krajów.

3) Nie wszystkie organizacje, które wytywały swoich przedstawicieli w skład delegacji polskiej na Konferencję Kultury uczyniły to z należytą odpowiedzialnością. W wyniku tego w delegacji polskiej znaleźli się zupełnie przypadkowi ludzie, którzy swój wyjazd wykorzystali w niegodny, aspołeczny sposób (I. Aszendorf i A. Cyncynatus).

Wysiłki nasze powinny iść w kierunku kontynuowania walki o demokratyzację i zmianę oblicza politycznego Kongresu i charakteru jego działalności.

10) Centralny Komitet Żydów w Polsce wyraża swoje ubolewanie z powodu uchwał ostatniej Europejskiej Narady Światowego Kongresu Żydowskiego, dotyczących krajów wschodniej Europy (ustalenie referenta dla spraw krajów wschodniej Europy oraz wyznaczenie konferencji tych krajów) bez udziału i uprzedniego porozumienia z przedstawicielami bezpośrednio zainteresowanych krajów.

11) Uważając za słuszny akces do Światowego Kongresu Żydowskiego i udziału w jego kierowniczych organach, Plenum CKŻP postanawia z całą stanowczością kontynuować walkę przeciwko wszelkim przejawom dyskryminacji w stosunku do demokratycznej społeczności żydowskiej, (dyskryminacja taka znalazła wyraz w ustosunkowaniu się do przedstawicieli żydowskiego ruchu robotniczego w Ameryce), o demokratyzację Kongresu i konsekwentną politykę z orientacją na siły postępu i pokoju w całym świecie.

Plenum Centralnego Komitetu Żydów w Polsce uważa za konieczne przeprowadzenie w kraju szerokiej kampanii sprawozdawczej w celu zaznajomienia ludności żydowskiej z przebiegiem i wynikami drugiej sesji Kongresu oraz z działalnością delegacji Żydów polskich.

Plenum CKŻP uważa, że po przeprowadzeniu Konferencji Kultury i utworzeniu Europejskiej Federacji Kultury i jej organów kierowniczych, w których działacze kultury żydowskiej w Polsce są w poważnym stopniu reprezentowani, stają przed nami jeszcze bardziej odpowiedzialne niż dotychczas zadania.

Fakt, że wszechstronna żydowska działalność kulturalna w ludowo-demokratycznej Polsce służyła na Konferencji jako wzór dla żydowskich organizacji kultury z innych krajów i była bodźcem dla tych wszystkich, którzy wzięli na siebie ciężar zrealizowania uchwał konferencji, stawia przed całym społeczeństwem żydowskim w Polsce, przed Żydowskim Towarzystwem Kultury przede wszystkim zadanie oddania się z jeszcze większą energią dziełu ugruntowania naszych osiągnięć, ożywienia działalności kulturalnej wśród ludności żydowskiej w Polsce.

Z powyższego wynika, że:

1) Żydowska działalność kulturalna we wszystkich jej formach winna być ideowo skierowana i przesiąknięta treścią i twórczą metodą marksizmu, winna być prowadzona w pierwszym rzędzie bezpośrednio w warsztacie pracy, w fabryce, w spółdzielni produkcyjnej, instytucjach itd., łącząc różne formy działalności kulturalnej z problemami społecznego i gospodarczego rozwoju Polski, społeczeństwa żydowskiego — organicznej części polskiej demokracji ludowej.

2) W całej naszej pracy należy zwrócić maksimum uwagi na wychowanie nowych kadr działaczy kulturalnych, ściśle związanych z żydowskimi masami pracującymi, z rzeczywistością Nowej Polski i powierzać im bez obaw kierownictwo różnych dziedzin naszego życia kulturalnego.

3) Należy zastosować wszystkie środki dla zapewnienia normalnej działalności teatru żydowskiego, podniesienia jego poziomu artystycznego, zwrócenia szczególnej uwagi na jego repertuar, który winien odpowiadać wrażliwym kulturalno-społecznym potrzebom społeczeństwa żydowskiego.

4) Trzeba pomagać w najszerzej mierze i dopingować twórczą działalność pisarzy żydowskich, którzy los swój związali ściśle z Nową Polską. Stworzyć możliwości dla wydawania większych dzieł naszych pisarzy.

5) Trzeba stworzyć normalne warunki pracy dla żydowskich artystów-malarzy, związać ich ściśle z życiem naszego skupiska. Powinno to znaleźć odzwierciedlenie w ich twórczości.

6) W celu uzupełnienia w pewnym stopniu niedostatecznej ilości książek żydowskich w naszych bibliotekach, zobowiązać kierownictwo Centralnej Biblioteki Żydowskiej w Warszawie do przekazania części swoich księgozbiorów bibliotekom żydowskim w kraju, pozostawiając w Warszawie tylko pojedyncze egzemplarze.

7) Należy zobowiązać wszystkich delegatów na Europejską Konferencję Kultury do złożenia sprawozdań społeczeństwu żydowskemu, oświetlenia wielkich zadań, które stoją przed nami w dziele konsolidacji postępowych żydowskich działaczy kultury wszystkich krajów w walce o wzmocnienie naszej pracy kulturalnej, potępić i odgraniczyć się zdecydowanie od reakcyjnej kliki „Vorwerts-CIKO” i ich „wszechświatowych” rozłamowych imprez.

8) Należy zobowiązać członków Wschodnio-Europejskiego Sekretariatu, Europejskiej Federacji Kultury Żydowskiej do nawiązania w najbliższym czasie ścisłego kontaktu z żydowskimi organizacjami kultury we wszystkich krajach demokracji ludowej w celu wzajemnej wymiany doświadczeń, okazania sobie pomocy w rozwoju żydowskiej działalności kulturalnej i przygotowaniu do zwola-

nia Wschodnio-Europejskiej Narady Kultury.

9) Uważając Żydowską Federację Kultury za jedyny, pełnomocny kierowniczy organ żydowskiej działalności kulturalnej w Europie, Plenum CKŻP uznaje współpracę z Departamentem Kultury Żydowskiego Kongresu Światowego, domagając się odpowiedniego przedstawicielstwa w kierownictwie i w aparacie tego Departamentu i zwalczając w kategoryczny sposób każdą próbę przekształcenia go w ekspozyturę elementów CIKO.

10) CKŻP postanawia upoważnić przedstawicieli w Światowym Kongresie Żydowskim do podjęcia wszystkich koniecznych środków, by w przeciwnieństwie do rozłamowej polityki kliki Vorwertsu, Kongres ten stał się wyrazem zdecydowanej woli żydowskiej postępowej inteligencji na całym świecie przeciwstawienia się wzrostowi sił reakcji, zagrażającej kulturze żydowskiej, związanej się ściślej z siłami pokoju i postępu ze Zw. Radzieckim na czele dla obrony praw mas żydowskich do swobodnego rozwoju kulturalnego.

Ż. P. R. Haszomer.—Hacair w Łodzi.

Nadal przyjmuje się zapisy na kursy języka hebrajskiego dla początkujących i zaawansowanych w naszym lokalu przy ul. Kilińskiego 49 parter, codziennie godz. 20—22 sekretariat koła.

Do głębi wstrząśnięty tragicznym zgonem B. P. Jakuba Szpekmana zasylam rodzinie Szpekman w Warszawie wyrazy szczerzego współczucia.

M. Fiszman

W dniu wyjazdu do Izraela żegnam wszystkich towarzyszy, przyjaciół i znajomych serdecznym lehitraot beancejnu

L. i S. Goldszteinowie.

MAŁŻONKOM GITMAN w dniu imienin córki Felii radości i pociechy życzę.

Mama i Meir

KWASNIEWSKIEJ FELI i MIETKOWI najserdeczniejsze życzenia z okazji narodzin córki składają

Tryclensonowie

MAŁŻONKOM FELI i MIETKOWI serdeczne mazeltow z okazji narodzin córki zasyla

Ziomkostwo Chmielniczon

WSZYSTKICH towarzyszy, kolegów i znajomych w dniu wyjazdu do Erec — żegnam serdecznym lehitraot.

Szullm Kirschaum

W DNIU ALIJI żegnam wszystkich towarzyszy przyjaciół i znajomych serdecznym lehitraot beancejnu

H. Goldblum

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA „Mazeltow” z okazji narodzin córki Dr. Lancenbergowi i Jego żonie zasylają pacjenci sanatoriów T.O.Zu w Sokolowsku.

Uwaga Kupcy!
HURTOWA SPRZEDAŻ GALANTERII
„POLA”
ŁÓDZ, PLAC WOLNOŚCI Nr 10
Poleca w dużym wyborze galanterię i trykotarzę

RADIOAPARATY
NAPRAWIA
fachowo szybko i tanio
dyplomowany mistrz radiotechniki
F-m a B. SZTAMLER
Łódź ulica Próchniaką Nr 13 telefon 141-78

LECZ. ZEBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych. Łódź, ul. Piotrkowska 8.

DR. REICHER specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26 godz. 2 — 7.

Cennik ogłoszeń: drobne po 15 zł za wyraz (minimum 150 zł). Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości i 1 spały) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po 60. — W tekście za 80. — Ogłoszenia zamiejscowe uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na za ogłoszeniem. Adres Redakcji: Łódź, ul. Więckowskiego 4-8. Skrytka pocztowa 20. Tel. Wydawca: HASZOMER HAGAIR w Polsce. Druk. R. S. W. „PRASA”, Łódź, ul. Żwirki 17.

nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu, że suma przelana jest 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł.

Redaktor: MAURZYCY WEINTRAUB

D-028765